

Scenka WJAZD JEZUSA DO JEROZOLIMY

Występują: Pan Jezus, narrator, osiołek (można zrobić z miotły doklejając głowę osiołka w miejscu szczotki), uczniowie, wiwatujący lud, dwóch faryzeuszy.

Pan Jezus wjeżdża na osiołku, za nim idą zaskoczeni uczniowie. Tłum, trzymając palmy, stoi w rzędzie. Z boku sceny stoją dwie osoby (faryzeusze) ze skwaszonymi minami, przyglądają się wydarzeniom.

Narrator: Rankiem wielki tłum zbliżał się do Jerozolimy na święto Paschy.

Lud pochyla się na przemiennie wołając:

Lud: Hosanna!

Lud: Błogosławiony, który przychodzi w imię Pana,

Lud: Król Izraela.

Tłum woła i kładzie gałzki palmowe pod stopy Panu Jezusowi.

Uczeń 1: Nie rozumiem tego, co tutaj się dzieje

Uczeń 2: Było o nim napisane: „Nie bój się, córko syjońska! Oto król twój przychodzi, siedząc na źrebięciu oślicy”.

Ktoś z ludu: On musi być Królem, to On wskrzesił Łazarza.

Lud: Tak, to On, Król Izraela!

Faryzeusz jeden do drugiego, ze skwaszonymi minami: No i patrzcie, niczego nie osiągnęliście! Oto wszyscy poszli za Nim.

Narrator: W Ewangelii Jana jest napisane: „Musi być wywyższony Syn Człowieczy, aby każdy, kto weń wierzy, nie zginął, ale miał żywot wieczny”.